

(...) Dariusz Kaca jest perfekcjonistą, ortodoksyjnym warsztatowcem. Można zobaczyć to w każdym dziele obojętne czy jest to linoryt czy drzeworyt barwny, książka artystyczna, obiekt czy obraz (uprawia różne dyscypliny sztuki). Każdą pracę traktuje poważnie, do każdej podchodzi z wielkim pietyzmem, widać to zarówno w odbitkach (grafika) jak i w sposobie opracowania matrycy. Z ogromnym wyczuciem, dokładnością a jednocześnie swobodą posługuje się dłutem wyczarowując całą masę delikatnych, srebrzystych szarości, z dużą intuicją operuje białym akcentem, dominantą i przeciwwagę, kontruje to mocną plamą czerni, np. w linorytach: Kiedy Anioł upada - linoryt 2010; Pokorny wybraniec, 2011; Modlitwa o pojawienie się Anioła, 2011; Pogromca cienia, Tam gdzie rodzą się Serafyny, 2012. Tytuły są bardzo wymowne, nie tylko dopełniają dzieło, ale dużo mówią o autorze, o jego zainteresowaniach, charakterze, psychice. Tytuł linorytu z 2012 roku W poszukiwaniu Logosu, mógłby być mottem całej twórczości Dariusza Kacy.

(...)Ewa Wojtyniak - Dębińska w wydawnictwie „Imiona własne sztuki łódzkiej” (ASP Łódź, 2009) tak napisała o tych grafikach: obrazy wszechświata i strefa duchowości, to dwa konteksty najczęściej przywoływane w twórczości Dariusza Kacy. Kwestie te mogą łączyć się ze sobą, gdy kosmiczny ład zostanie uznany jako dowód na istnienie wyższej zasady sprawczej. Prace artysty nie odzwierciedlają ulotności zjawisk natury, ani tym bardziej zmiennych losów ludzkich. Ukazują w oryginalnej, abstrakcyjno-aluzyjnej formie artystyczną interpretację nieboskłonu oraz są wyrazem poszukiwania wewnętrznej harmonii świata i zasad rządzących uniwersum. (...)

prof. Grzegorz Mazurek

Powyższy tekst jest fragmentem recenzji dotyczącej postępowania o nadanie tytułu profesora sztuk plastycznych napisanej 21 sierpnia 2016